

Sygn. akt III USK 225/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania K. K.
od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do renty rolniczej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14
września 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 kwietnia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 3 kwietnia 2020 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy K. K. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 6 listopada 2019 r., który zmienił decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 5 października 2018 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres dwóch lat od 1 sierpnia 2018 r. i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Wnioskodawca miał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym od 10 lipca 2015 r. do 31 lipca 2018 r. Po kolejnym wniosku Lekarz Rzeczoznawca i Komisja Lekarska Kasy nie uznali wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Stanowiło to podstawę negatywnej decyzji organu rentowego. W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych lekarzy neurologów z 15 lipca 2019 r. i z 16

września 2019 r. ustalił, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy na okres dwóch lat od 1 sierpnia 2018 r. W tym zakresie zmienił decyzję pozwanego. Oddalił natomiast odwołanie wnioskodawcy w zakresie w jakim domagał się wraz z przyznaniem prawa do renty również wypłaty odsetek za zaległy okres. W uzasadnieniu wskazał na opinie biegłych neurologów, iż dopiero w marcu 2019 r. nastąpiło zaostrenie prezentowanych przez wnioskodawcę objawów neurologicznych, co uzasadniało przyznanie mu prawa do renty rolniczej, natomiast w okresie poprzedzającym hospitalizację (marzec 2019 r.), u wnioskodawcy rozpoznano stabilny stan choroby, w oparciu o który orzekali orzecznicy Kasy, dlatego nie można uznać, że pozwany organ ponosi winę za brak wypłaty świadczenia w terminie. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że materiał sprawy był wystarczający do rozstrzygnięcia. Opinia neurologa uzasadniała przyjęcie jedynie czasowej niezdolności do pracy, wskazując na nasilenie objawów schorzeń neurologicznych w marcu 2019 r., które przesądziło o stwierdzeniu dalszej niezdolności do pracy w stopniu całkowitym, jak też na wcześniejszą, odnotowaną w dokumentacji medycznej wnioskodawcy, poprawę jego kondycji fizycznej w aspekcie schorzeń neurologicznych, która to okoliczność w oczywisty sposób rzutuje na szacowanie czasookresu trwania ustalonej dalszej niezdolności do pracy. Przełożyło się to na stwierdzenie braku odpowiedzialności pozwanego za opóźnienie w wydaniu decyzji przyznającej wnioskodawcy dalsze prawo do renty rolniczej. Odmienność prezentowanych przez biegłych ocen stanu zdrowia wnioskodawcy, wynikająca w głównej mierze ze zmiennego stanu klinicznego w dniach przeprowadzonych badań stanowi wystarczające uzasadnienie dla przyjęcia braku podstaw do obciążenia pozwanego odpowiedzialnością z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, mającego zastosowanie na podstawie art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Pozwany w dacie wydania decyzji nie dysponował pełnym materiałem dowodowym pozwalającym na jednoznaczne przesądzenie o dalszym uprawnieniu do renty, bo to wykazała dobitnie dopiero dokumentacja medyczna pochodząca z marca 2019 r., co wybrzmiało w miarodajnych opiniach neurologicznych z 15 lipca i z 16 września 2019 r.

W skardze kasacyjnej zarzucone naruszenie przepisów prawa materialnego i postępowania.

„Na zasadzie art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.” skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „albowiem wykładnia art. 85 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 118 ustawy o emeryturach i rentach dokonana przez Sąd drugiej instancji jest sprzeczna z jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego. Powyższe powoduje także że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący jedynie hasłowo odwołuje się do art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż nie wskazuje i nie wykazuje drugiej podstawy przysądu. Skoro podaje, że stanowisko Sądu Najwyższego jest jednolite, to nie ma podstaw do stwierdzenia kwalifikowanej potrzeby wykładni przepisów, właściwej dla drugiej podstawy przysądu.

Z podobnych przyczyn nie wykazuje podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wówczas przedmiotem zainteresowania jest ocena rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie skarżącego. Nie można jej dokonać, gdyż uzasadnienie wniosku wypełnia orzecznictwo, natomiast brak jest we wniosku konkretnych zarzutów odnoszonych do podstaw wyroku. Skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), są konkretne przepisy prawa, to wymaganie takie jest tym bardziej aktualne w odniesieniu do szczególnej podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., znaczenie ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Zarzuty podstaw kasacyjnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Nie zastępują zatem podstaw przysądu ani jej uzasadniania. Oznacza, to że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać

przyjęta do rozpoznania. Brak jest tego we wniosku o przyjęcie skargi. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny. Na etapie przedsądu zawiązany jest ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok. W sprawie nie ustalono trwałej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Pierwotnie również ustalono okresową całkowitą niezdolność do pracy, co łączy się z rokowaniem co do odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Niezdolność do pracy to sytuacja faktyczna i ocena prawna. W ubezpieczeniu społecznym rolników decyduje dopiero całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 5 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników). Mniejszy stopień niezdolności do pracy nie jest przesłanką świadczenia. Wniosek nie podważa ustaleń stanu faktycznego o okresowej niezdolności do pracy. W sprawie wiążą też ustalenia stanu faktycznego Sądu powszechnego dotyczące zmian stanu zdrowia skarżącego już po wydaniu decyzji przez pozwanego na podstawie których uznano, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia. Skarżący nie wykazuje we wniosku, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów nie można stwierdzić zasadnej podstawy przedsądu i dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).